

słowa BOGA OJCA o cierpieniu

Autor: fratris - 04/06/2011 13:52

słowa BOGA OJCA skierowane ku Nam z Objawień do Matki Eugeni posiadające Imprimatur Rzymu

Cytuję tylko drobny fragment Tych Objawień, ale proszę byście przeczytali go bardzo dokładnie, gdyż jest w nim klucz do Świętości;

Posłuchajcie, dzieci MOJE. Przy pomocy pewnego porównania pragnę zapewnić was o MOJEJ Miłości. Dla MNIE wasze grzechy są jak żelazo, a wasze akty Miłości - jak złoto. Nawet gdybyście dali MI tysiąc kilogramów żelaza, nie będzie ono znaczyć dla MNIE tyle, ile dziesięć kilogramów złota, które MI ofiarujecie! To znaczy, że odrobiną Miłości można odpokutować za ogromne niegodziwości.

To tylko bardzo nikłe podobieństwo do MOJEGO sądu nad MOIMI dziećmi, ludźmi, wszystkimi bez wyjątku. Dlatego należy przychodzić do MNIE. Jestem tak blisko was! Dlatego trzeba Kochać MNIE i Czczyć, abyście nie byli sądzeni, albo co najwyżej - sądzeni z nieskończone Miłosierdną Miłością. Nie wątpcie! Gdyby MOJE SERCE nie było takie, zgładziłbym świat już dawno, gdy popełnił grzech! Tymczasem jesteście świadkami, że MOJA opieka objawia się nieustannie poprzez Łaski i różne dobrodziejstwa. Możecie z tego wywnioskować, że istnieje OJCIEC nad wszystkimi ojcami, który Kocha i nigdy nie przestanie was Kochać, byle tylko byście tego pragnęli.

Przychodzę do was dwoma drogami: poprzez Krzyż i Eucharystię!

Krzyż jest Moją drogą zstępowania ku Moim dzieciom. Sprawilem, że przez niego MÓJ SYN was Odkupił. Dla was Krzyż jest drogą dojścia do MEGO SYNA, a przez MOJEGO SYNA - do MNIE. Bez NIEGO nigdy nie moglibyście przyjść do MNIE, człowiek bowiem ściągnął na siebie przez grzech karę rozłąki z BOGIEM

w Eucharystii przebywam między wami jak OJCIEC w swojej rodzinie. Chciałem, żeby MÓJ SYN ustanowił Eucharystię, aby z każdego Tabernakulum uczynić skarbiec MOICH Łask, MOICH Bogactw i MOJEJ Miłości, aby dać je ludziom, MOIM dzieciom.

Sprawiam, że tymi dwiema drogami nieustannie zstępuje MOJA Potęga oraz MOJE niezmierzone Miłosierdzie.

Ukazałem wam, że MÓJ SYN JEZUS reprezentuje MNIE przed ludźmi i że przez NIEGO stale przebywam między nimi. Teraz pragnę wam pokazać, że przychodzę do was także przez MOJEGO DUCHA ŚWIĘTEGO, aby być wśród was.

Dzieło TRZECIEJ OSOBY MOJEGO BÓSTWA dokonuje się bez rozgłosu i człowiek często GO nie dostrzega. Dla MNIE jednak jest to bardzo odpowiedni sposób umożliwiający MI przebywanie nie tylko w Tabernakulum, ale również w Duszach wszystkich, którzy znajdują się w Stanie Łaski. W nich ustawiam MÓJ TRON i tam zawsze przebywam jak Prawdziwy OJCIEC, który Kocha, chroni i pomaga swemu dziecku. Nikt nie może pojąć radości, jaką odczuwam, kiedy jestem sam na sam z Duszą. Nikt jeszcze nie zrozumiał bezmiernych pragnień MEGO SERCA BOGA OJCA: pragnę być znanym, kochanym i czczonym przez wszystkich ludzi, sprawiedliwych i grzeszników. Są to trzy wyrazy hołdu, którego pragnę doznawać od każdego człowieka, jestem bowiem zawsze Miłosierny i Dobry, nawet wobec największych grzeszników.

Czego nie uczyniłem dla MOJEGO ludu od Adama do Józefa, przybranego Ojca JEZUSA, i od Józefa aż do dziś, aby człowiek mógł oddawać MI szczególną Cześć, która należy MI się jako OJCU, Stworzycielowi i Zbawicielowi? Jednakże tej szczególnej Czci - której tak bardzo pragnąłem i pragnę - dotąd MI jeszcze nie okazano!

=====